OPIEKA NAPRZEMIENNA Z AUTOMATU PRZY SPEŁNIONYCH WARUNKACH!! Witam. Uważam że w prawie polskim brakuje zapisu o równości matki i ojca w wykonywaniu opieki nad dzieckiem. Aktualnie w praktyce wygląda to tak: należy udowodnić matce że źle zajmuje się dzieckiem żeby móc dostać większy wymiar opieki niż weekendy. A jest przecież badanie RODEKA plus wywiad kuratora i wiele rzeczy można przez to zweryfikować. Jeżeli oboje rodziców wykazuje chęć, ma takie same warunki do wychowywania dziecka, taką samą więź z dzieckiem oraz dziecko również wykazuje chęć bycia z obojgiem rodziców to powinien być zapis w prawie że z automatu przyznawana jest opiek naprzemienna! Warunek, że miejsca zamieszkania rodziców pozwalają na normalną edukację dziecka. Żaden z rodziców nie mógł by też zmienić miejsca zamieszkania oraz zabrać ze sobą dziecka bez zgody sądu! W momencie gdy dochodzi do separacji w sytuacji gdy sami nie są w stanie porozumieć się w tej kwestii do należało by złożyć taki wniosek do sądu i to sąd by decydował o miejscu pobytu dziecka. Oczywiście z uwzględnieniem opieki naprzemiennej z automatu! Uzupełnieniem mógłby by być tu okres od wyprowadzki jednego z rodziców z dziećmi do momentu podjęcia decyzji przez sąd. Obowiązywało by to w ów czas kiedy dalsze współżycie obojga rodziców było by już niemożliwe ze względu np. na kłótnie. najważniejszą rzeczą że rozpatrywanie sprawy o opiekę nad dziećmi po separacji i zmianie miejsca zamieszkania przez jednego z rodziców powinno się odbywać z uwzględnieniem warunków życia dzieci i czasu sprzed rozstania a nie po. Aktualne prawo niby zabrania matce na takie praktyki. Ale przyjmuje za centrum życia dziecka miejsce w którym dziecko aktualnie się znajduje to jest w trakcie trwania procesu. Wiadomo że do rozprawy od momentu wyprowadzki jednego z rodziców mija dość długi czas. tak więc przez ten czas matka jest w stanie zmienić dziecku szkołę czy przedszkole, lekarza i inne tego typu podmioty a sąd nie bierze pod uwagę co działo się i jak dzieci żyły przed rozłąką. powyższe zapisy pozwoliły by na uniknięcie " grania dziećmi", " prania brudów w sądzie" i częstego nastawiania dziecka przeciwko ojcu. Ale żeby zobowiązać też rodziców do podejmowania odpowiedzialnych decyzji w tym zakresie a nie tylko zaspokojenia swojego widzi mi się bądź traktowania dziecka jako karty przetargowej należy wprowadzić bardzo wysokie kary materialne jak również możliwość odebrania uprawnień rodzicowi który nie wywiązuje się w pełni i odpowiedzialnie z powierzonej mu funkcji. To jest: w czasie sprawowania opieki np. zostawia dziecko pod opieką innych lub zaniedbuje potrzeby dziecka. Nie dba też o właściwy rozwój podopiecznego utrudniając uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych i rozwoju pasji. z drugiej strony natomiast rodzice musieli by dbać o to aby nie utrudniać drugiemu z rodziców kontaktów w momencie kiedy dziecko jest akurat pod jego opieką. to samo tyczy sie odbierania dziecka i jego oddawania. Gdyby udało się uzyskać taki zapis który by to wszystko dokładnie precyzował pozwoliło by to rozwiązać masę sporów w których dyskryminowane jest jedno z rodziców. Rozstrzygnięcie sprawy o opiekę było by przy takim zapisie oczywiste ale przez cały czas sprawowania opieki rodzice musieli by się mieć na baczności żeby dbać o dziecko i o dobry kontakt z byłym partnerem.